RYTA ZAŁUSKA-KOSIOR

ur. 1928; Rokitno

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	obóz koncentracyjny na Majdanku, krematorium

„Już po wyzwoleniu byłam na Majdanku”

Ja byłam już po wyzwoleniu na Majdanku. To na mnie takie wrażenie zrobiło, jak przeszłam przez te sale, w krematorium jeszcze kości leżały. Takie przykre wrażenie. Szło się przez te sale, był taki specyficzny zapach jakiś. Poszłam. Niesamowite wrażenie jak człowiek zobaczył buty, malutkie i większe, stosy okularów. Ile tego było, Boże!

A później byłam drugi raz, ze szkołą, co właśnie mnie mało tłum nie zadusił, a ja uciekłam potem. Bo wtedy, nie pamiętam co to było takiego, że tyle ludzi się zebrało i każdy chciał zobaczyć to krematorium. I ja z koleżanką byłam, ale to się rozproszyło wszystko, bo ludzie nas porozdzielali. Ja się znalazłam w tym tłumie i nie mogłam się ruszyć ani w przód ani w tył. Tutaj gdzie wejście do krematorium to też był ścisk, taki tłum. To ja pamiętam, że ja zaczęłam się po prostu o tak rozpychać, bo czułam, że mi się żebra gną. Podkuliłam nogi i mnie tłum niósł. Jak doszliśmy tam do tego wejścia z krematorium, to ja już uciekłam stamtąd. Spotkałam się wtedy z koleżankami, mówię: „Oj, mało mnie nie zadusili. Ja już uciekam”. I od tego czasu boję się takiego tłumu, nie lubię w taki tłum wchodzić.

Data i miejsce nagrania	2012-12-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"